

# Dwa mecze i dwie wygrane siatkarek Muszynieńki

<b>Muszynieńka</b>	<b>3</b>
<b>AZS Białystok</b>	<b>1</b>
<b>Gedania Żukowo</b>	<b>0</b>
<b>Muszynieńka</b>	<b>3</b>

## **Lukasz Madej**

Dwa dni, dwa mecze, dwa zwycięstwa. Mistrzynie Polski w weekend nie próżnowały. W sobotę pokonały AZS Białystok, w niedzielę rozbiły Gedanię Żukowo. Obie te ekipy wspólnie do Muszyny przejechały niemal półtora tysiąca kilometrów. Na próżno.

– Wygramy wszystkietrzy mecze do końca sezonu zasadniczego – zapewniała przed tymi starciami Joanna Mirek. Dwa wspólnie z koleżankami już wygrała. Do rozegrania został jeden. Za dwa tygodnie Muszynieńka będzie walczyć ze Stalą Mielec.

W sobotnim spotkaniu na eksperymencie zdecydował się opiekun zespołu z Małopolski, Bogdan Serwiński. Na rozegraniu Izabelę Bećcik zastąpiła Agnieszka Śrutowska, a miejsce Mirek zajęła Elżbieta Skowrońska.

– Muszę gdzieś ogrywać zmienniczki, a taki mecz był do tego dobrą okazją – tłumaczył powody swoich personalnych decyzji.

Plan taktyczny musiał jednak zmienić w ekspresowym tempie. Podstawową rozgrywającą na parkiet wpuścił bardzo szybko, bo już w pierwszym secie. Z kolei Mirek na boisku pojawiła się w drugiej części gry.

Zespół z Białegostoku nie przestraszył się znanych twarzy spoglądających z drugiej strony siatki. Ba, to przyjezdne w koń-

cówce pierwszego seta lepiej potrafiły utrzymać nerwy na wodzy. W efekcie ograły najlepszy Polski zespół 27:25.

Również drugi set nie toczył się po myśli gospodarzy. Swoją wyższość udowodniły dopiero w końcówce. Trzecia i czwarta partia to już wyraźna dominacja faworyta. – Na szczęście gra zaskoczyła i wygramy wysoko – uśmiechał się po meczu Serwiński.

Dobrego humoru mimo porażki nie stracił także opiekun przeciwniczek, Wiesław Czaja. – Nie mam pretencji do swoich zawodniczek – tłumaczył. – Zagrały, na ile je stać – przyznał.

Jak jednak dodał, jego podopieczne były blisko sprawienia niespodzianki. – Wymknął nam się drugi set. Muszynieńka to klasowy zespół, który potrafi się obronić w trudnych sytuacjach – powiedział. Również Serwiński był pod wrażeniem gry ekipy z Podlasia. – Nie chciały odpuścić nam nawet na moment – wyjaśnił.

Najlepszą zawodniczką sobotniego starcia wybrano Izabelę Żebrowską. Z kolei najskuteczniejsza była Aleksandra Jagieło.

W niedzielę z kolei Muszynieńka gładko pokonała młody zespół, Gedanię Żukowo. Pewne zwycięstwo nie może dziwić. W składzie zespołu znad morza znalazło się miejsce nawet dla szesnastolatki. Co ciekawe, mecz rozegrano w Muszynie, ale teoretycznym gospodarzem były... przyjezdne.

**SOBOTA. Bank BPS Muszynieńka Fakro – Pronar Zeto Astwa AZS Białystok**  
3:1 (25:27, 25:23, 25:14, 25:17)

**Sędziowali:** Bogdan Nowak i Marek Lagierski.



FOT. ANDRZEJ IBANIS

**Już wkrótce mistrzyni kraju rozpoczną decydujące starcia w obronie kolejnego tytułu**

**Muszynieńka:** Skowrońska, Bednarek-Kasza, Śrutowska, Pycia, Żebrowska, Jagieło, Zenik (libero) oraz Bećcik, Witczak, Pykosz, Solipiwo, Mirek. Trener: Bogdan Serwiński.

**AZS:** Cieśla, Szeszko, Godos, Gierak, Wysocka, Zemtsova, Saad (libero) oraz Starzyk, Właszczuk, Boncheva, Kalinowska, Gajewska. Trener: Wiesław Czaja.

**MVP:** Izabela Żebrowska.

**NIEDZIELA. Gedania Żukowo – Bank BPS Muszynieńka Fakro**  
0:3 (12:25, 13:25, 20:25)

**Gedania:** Jeromin, Kurnikowska, Łozowska, Sachmacińska, Plebanek, Szymańska, Siwka (libero) oraz Łukasik, Pasznik, Lizińczyk.

**Muszynieńka:** Skowrońska, Bednarek-Kasza, Śrutowska, Pycia, Żebrowska, Jagieło, Zenik (libero) oraz Bećcik, Witczak, Pykosz, Solipiwo, Mirek. Trener: Bogdan Serwiński.

## **Pozostały dwa trofea do zdobycia**

● **13 marca spotkaniem ze Stalą Mielec Muszynieńka zakończy rywalizację w części zasadniczej PlusLigi Kobiet.**

Cztery dni później zespół Bogdana Serwińskiego rozpocznie walkę o Puchar Polski.

Na drodze mistrzów kraju stanie DTPS Piła. Do rozegrania dojdzie tydzień później. Po odpadnięciu z walki o zwycięstwo w elitarniej Lidze Mistrzyń właśnie

krajowy Puchar i obrona mistrzowskiego tytułu to w tej chwili dwa główne cele muszynieńki.

– Najpierw przystąpimy do rozgrywek o Puchar Polski, a potem w play-off zrobimy wszystko, żeby zdobyć tytuł mistrzyni kraju – zapewnia siatkarka z Muszyny, Joanna Mirek. W drodze do Pucharu i pewne miejsce w lidze najgroźniejszym rywalem będzie Aluprof Bielsko-Biała.